

Protokół nr XV/07
z nadzwyczajnej XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 25 maja 2007 r.
w Sali Imprezowej Mosińskiego Ośrodka Kultury,
ul. Dworcowa 4.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Sprawa przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na uchwałę nr VII/44/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu Burmistrza Gminy Mosina.
6. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
7. Zapytania i wnioski radnych.
8. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godzinie 16.05 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Jacek Szeszuła, który powitał przybyłych na sesję radnych, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina. Następnie odczytał wniosek Pełniącego Funkcję Burmistrza Gminy Mosina Piotra Janickiego z dnia 21 maja 2007 r. o zwołanie sesji Rady Miejskiej w Mosinie, w następującym brzmieniu: „zwracam się z wnioskiem o zwołanie sesji Rady Miejskiej w Mosinie dla podjęcia uchwały dotyczącej zmiany uchwały nr XIII/68/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 14 maja 2007 r. w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na uchwałę nr VII/44/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Gminy Mosina. W załączeniu przekazuję proponowany porządek obrad oraz stosowny projekt uchwały, w której Rada Miejska w Mosinie określiłaby swoje stanowisko względem treści odpowiedzi na skargę p. Zofii Springer, gdy jego brak uniemożliwia mi wykonanie uchwały, którą Rada Miejska w Mosinie podjęła w dniu 14 maja 2007 r.”

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska w Mosinie jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 18 radnych, co stanowi 85,74 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecna była radna Danuta Białas ze względu na wyjazd służbowy, radny Waldemar Wiązek ze względu na stan zdrowia oraz radny Marek Klemens z powodu obowiązków służbowych.

Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo – Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Waldemar Waligórski,
- 2) Paweł Przybył.

W związku z tym, że wymienieni wyżej radni przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 16 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” wybrała radnego Waldemara Waligórskiego i radnego Pawła Przybyła do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zaproponował, aby funkcję nadzorującego sporządzenie protokołu z nadzwyczajnej XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełnił radny Leszek Dymalski. W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na powyższą propozycję, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał jego kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”, wybrała radnego Leszka Dymalskiego do nadzorowania sporządzenia protokołu z XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Sprawa przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na uchwałę nr VII/44/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu Burmistrza Gminy Mosina (zmiana uchwały).

Pełniący Funkcję Burmistrza Gminy Mosina Piotr Janicki przypomniał, iż informował on również na poprzedniej sesji, jak również dwie sesje wcześniej o tym, że rada będzie musiała podjąć uchwałę w sprawie wniosku, jaki wpłynął z kancelarii reprezentującej p. Zofię Springer – kancelarii „P.J. Sowisło”. Kancelaria ta wzywa radę do podjęcia stosownej uchwały w sprawie przekazania do „sądu administracyjnego” skargi na uchwałę nr VII/44/07 Rady Miejskiej w Mosinie w tym właśnie piśmie. On jako wykonujący taką uchwałę ma jednak pewien dyskomfort i nie wie, ponieważ rada nie wskazała sposobu, w jaki ma zostać sformułowana odpowiedź na tę skargę. Wprawdzie czynność techniczna – przekazanie do „sądu administracyjnego” - „tutaj specjalnie” nie nastroczyła żadnych wątpliwości i można zrobić to dochowując terminu, natomiast już sporządzenie odpowiedzi na skargę jest ustosunkowaniem się również do treści zawartej w tej skardze, która wpłynęła od pełnomocnika „pani burmistrz”. Prosiłby on przy tym radę o rozstrzygnięcie, w jaki sposób on, jako pełniący funkcję i zobowiązany do wykonania tejże uchwały, miałby się zachować, czyli w jaki sposób sporządzić odpowiedź na tę skargę, która do rady wpłynęła, ponieważ stronami postępowania jest z jednej strony rada, a z drugiej strony „pani burmistrz” Springer. On jest tylko wykonawcą tej uchwały, także prosiłby o dookreślenie tego sposobu. W projekcie uchwały, który on „państwu” przedstawił, dał trzy możliwości, spośród których mogą „państwo” wybierać i myśli on, iż dzięki temu, że „państwo wybierze”, on będzie wiedział w jaki sposób tę uchwałę wykonać.

Radna Maria Krause wyraziła zdziwienie, że „pan burmistrz” nie wie w jaki sposób tę uchwałę wykonać. Co prawda „zebraliśmy się” w tym celu i skoro jest taka wola, to „my to określimy”, ale czy „pan” nie zna treści, czy uważa, że „nie można to w ten sposób określić”, przecież rada dwukrotnie już się określała w „ten” sposób, w jaki widzi postawienie „tej” sprawy. Podjęła przecież „w pierwszym dniu – 15 kwietnia” – uchwałę „wycofującą się” z wcześniejszej uchwały. Ma ona również informację od „pani burmistrz” Zofii Springer, że przeglądając swoje dokumenty w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym dotyczące „tej”

sprawy, o której „mówimy”, znalazła dwa dokumenty, jeden z dnia 16 maja 2007 roku podpisany przez „pana”, będący udzieleniem pełnomocnictwa radcy prawnemu Zygmuntowi Kmieciowski, a więc po prostu udzielając pełnomocnictwa, wydaje jej się, iż może ona domniemywać, że „pan” wykonuje wolę rady, która na ostatniej sesji uchwałą przyjęła „to”. Po drugie dziwi ją to, gdyż z dniem 21 maja 2007, przynajmniej taka data figuruje w tym dokumencie, który widziała w sądzie prawnym również Zofia Springer, jest odwołanie przez „pana” pełnomocnictwa w brzmieniu: „Z dniem 21 maja 2007 roku odwołuję pełnomocnictwo procesowe pana mecenas Zygmunta Kmieci w sprawie skargi pani Zofii Springer na uchwałę nr VII/44/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 marca 2007 w sprawie wygaśnięcia mandatu Burmistrza Gminy Mosina. Pełniący Funkcję Burmistrza Piotr Janicki”. Zwróciła się z prośbą o podanie powodu i podstawy prawnej odwołania tego pełnomocnictwa.

Pełniący Funkcję Burmistrza Gminy Mosina Piotr Janicki stwierdził, iż zacznie on od pierwszego pytania, bo „pani” mówi, że „pani” się dziwi, dlaczego on nie wie, jak wykonać. Sprawa, która toczy się przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym, o której „pani” wspomniała, to sprawa, która się toczy się między wojewodą a radą. Stroną tego postępowania nie jest „pani burmistrz” Springer. Ona toczy się z innej podstawy prawnej. Jeśli chodzi bowiem o skargę p. Zofii Springer jest to art. 101 ustawy o samorządzie gminnym, a jeśli chodzi o „tę pierwszą ustawę”, która już jest w sądzie administracyjnym, to jest sprawa na decyzję nadzorczą wojewody i rada podejmując uchwałę stwierdziła, że będzie skarżyć decyzję nadzorczą wojewody. Nie może on z tego faktu domniemywać, iż rada się zachowa - właśnie nie wie on jak - w sprawie z innej podstawy niż z art. 101, nie wiedząc w jaki sposób rada chce być reprezentowana, nie wiedząc jakie jest stanowisko rady. Dlatego nie może on podjąć innej decyzji niż wycofanie pełnomocnictwa do czasu, kiedy rada stwierdzi w jaki sposób chce być przez p. Zygmunta Kmieci reprezentowana – czy chce uwzględnienia skargi p. Zofii Springer, czy chce wniesienia o oddalenie tejże skargi, czy też chce wniesienia o uznanie skargi za bezzasadną. Do tego momentu on nie może pozwolić na to, żeby uruchomić postępowanie, gdyż mógłby on hipotetycznie złamać wolę rady. Prosiłby on zatem o określenie tejże woli i jeżeli będzie on znał tę wolę, wycofa pozbawienie pełnomocnictwa.

Radna Maria Krause stwierdziła, iż pozwoli sobie polemizować. Podstawą odwołania pełnomocnictwa jest przecież uchwała „44” Rady Miejskiej w Mosinie. Po drugie to „pan” „doskonale” był na ostatnich jej sesjach. To przecież po „tej” ostatniej uchwale „pan udzielił już” pełnomocnictwa panu Zygmuntowi Kmieciowski – „naszemu” radcy prawnemu. Jeżeli miał „pan” jakieś obiekcje, to dziwi się ona, że udzielił tego pełnomocnictwa, później się pan z niego wycofuje. Wyraziła pogląd, iż „nie będziemy” dalej, przynajmniej nie ma ona zamiaru polemizować w tej sprawie, po to „żeśmy” się w dniu dzisiejszym spotkali, żeby uchwałę podjąć i myśli ona, że tak „będziemy” działać.

Pełniący Funkcję Burmistrza Gminy Mosina Piotr Janicki stwierdził, że musi się on zgodzić z „panią radną”, gdyż jemu też zależy, aby rada podjęła tę uchwałę, bo to on ma największy problem z jej wykonaniem. Jeżeli rada wyrazi swoją wolę, to on bardzo chętnie wolę tę wykona.

Radna Małgorzata Twardowska wyraziła pogląd, iż w podejmowanej uchwale powinien znaleźć się zapis o treści trzeciej w kolejności, to znaczy wniesienie o uznanie skargi p. Zofii Springer za bezzasadną. Dziwi ją, że radcy prawni – pan Kmieci, pan Świątkowski, którzy uczestniczyli aktywnie na sesji Rady Miejskiej w Mosinie, gdy podejmowała ona uchwałę nr VII/44/07 w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Gminy Mosina w dniu 15 lutego 2007 roku, proponują takie 3 warianty do wyboru. Rada podejmując uchwałę w sposób demokratyczny większością głosów, określiła się jakie jest jej zdanie 15 lutego. Radni podejmując wyżej wymienioną uchwałę działali zgodnie z prawem i odpowiedzieli na wezwanie wojewody. Składanie skargi przez Zofię Springer poprzez swojego

pełnomocnika na uchwałę stwierdzającą wygaśnięcie mandatu burmistrza, uważa ona za nieetyczne. Pomija ona sprawę, czy pani Zofia Springer ma interes prawny, czy nie, bo to rozstrzygnie sąd. To pani Springer składała deklarację, iż każde jej działanie jest określane dla dobra gminy i lokalnej społeczności. Natomiast składanie skargi na uchwałę rady miejskiej i rozstrzygnięcie przez sądy opóźnia, a tym samym pozbawia społeczeństwo Gminy Mosina obecności burmistrza z wyboru bezpośredniego. Jeżeli bowiem decyzję Rady Miejskiej w Mosinie, 11 radnych, pani Zofia Springer kwestionuje, to gdy być może ponownie zostanie burmistrzem, a rada przecież pozostaje w takim samym, niezmiennym składzie, to zadaje ona pytanie, jak pani Springer wyobraża sobie prawidłowe relacje z Radą Miejską i z wojewodą. To pani Zofia Springer pisała skargę do Prezesa Rady Ministrów na wojewodę i na sprawującego funkcję burmistrza pana Nowackiego, a obecnie składa skargę na podjętą przez Radę Miejską uchwałę. Zapytała, czy dla dobra gminy te relacje będą możliwe do wypracowania. Przypomina ona, że wojewoda prowadzi nadzór prawny nad podejmowanymi przez Radę Miejską uchwałami, a propozycje uchwał w większości są przedkładane jej przez burmistrza. Rada Miejska w Mosinie, wobec orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, aby pomóc byłej „pani burmistrz”, podjęła stosowną uchwałę uchylającą uchwałę o wygaszeniu mandatu burmistrza na sesji nadzwyczajnej „w Wielki Piątek 23 marca”, którą to wojewoda rozstrzygnięciem nadzorczym orzekł za nieważną. Zaznacza ona, że to Zofia Springer nie złożyła w terminie „zeznania” majątkowego. To przez panią Zofię Springer gmina znalazła się w takiej sytuacji i zabieranie radnym czasu na rozpatrywanie uchwał dotyczących mandatu burmistrza zamiast „spokojne pracowanie” tak jak w innych radach gmin, w innych gminach nad uchwałami niezbędnymi społeczeństwu w gminie Mosina, uważa ona za niewłaściwe. Sprawa skargi dotyczy bronienia przed sądem podjętej w formie uchwały decyzji przez Radę Miejską, która była podjęta właściwie i zgodnie z prawem. Podjęcie uchwały o wygaszeniu mandatu Burmistrza Gminy Mosina było szeroko dyskutowane i podjęte po głębokich przemyśleniach. Radni zadali sobie dużo trudu, aby podjąć właściwą decyzję zgodną z prawem i z całą świadomością o konsekwencjach podjętej uchwały. Dlatego uważa ona, że rada powinna bronić demokratycznie podjętej uchwały dając społeczeństwu poczucie stabilizacji, a mądre, trafne, zgodne z prawem uchwały winny utwierdzać społeczeństwo, że w składzie rady zasiadają właściwe osoby. Biorąc pod uwagę przytoczone argumenty, apeluje ona do radnych, aby głosowali za wariantem trzecim, to jest o treści wniesienia o uznanie skargi pani Zofii Springer za bezzasadne.

Radna Maria Krause oświadczyła, iż Klub Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” wnosi, aby do projektu uchwały wpisać „uwzględnić skargę pani Zofii Springer”. Stwierdziła przy tym, że to rada dwukrotnie dała do zrozumienia, iż wycofuje się z wcześniej podjętej uchwały. Wyraziła zdziwienie, że tak doświadczona radna i wiceprzewodnicząca tejże rady, nie zauważa takich spraw, jak orzeczenia trybunału konstytucyjnego. Wyraziła ponadto pogląd, że jest co najmniej niestosowne, że w ten sposób się wypowiada osoba, która również była kontrkandydatką pani Zofii Springer w wyborach na burmistrza gminy w ubiegłym roku. Następna sprawa, przy czym mówi ona to w imieniu klubu, który reprezentuje, ponieważ „żeśmy rozmawiali” już na ten temat niejednokrotnie, myśli ona, iż „pani radna” nie musi „nam” o pewnych sprawach przypominać.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła wyraził pogląd, że cel „naszego” spotkania jest zupełnie inny, to jest podjęcie lub nie podjęcie uchwały nr XV/69/07. Myśli on przy tym, iż wszelkiego rodzaju oświadczenia i prowadzenie polemiki akurat w tym momencie jest niepotrzebne. Natomiast padł, rozumie on przy tym, że to był wniosek klubu radnych, przy czym jeśli cokolwiek powie on źle, to prosi o sprostowanie. Dla niego dysponentem prawnym „też” uchwały jest „pan burmistrz”, który tę uchwałę przygotował.

Pełniący Funkcję Burmistrza Piotr Janicki stwierdził, że jeżeli dobrze on zrozumiał, to wnioskiem formalnym było to, żeby wpisać w miejsca wykropkowane tę pierwszą możliwość.

Radna Maria Krause odpowiedziała twierdząco.

Pełniący funkcję Burmistrza Piotr Janicki stwierdził, iż ponieważ jest sesja nadzwyczajna, zwołana w trybie nadzwyczajnym, jest jeden wniosek, który złożył on i on się czuje dysponentem tego wniosku, chciałby on, żeby Rada Miejska w Mosinie przegłosowała wszystkie trzy warianty tak, jak wniosek został złożony. Wie on natomiast, że nie ma w „planie”, który został złożony na sesji nadzwyczajnej, korygowania bez zgody wnioskodawcy. On nie wyraża zgody na to, żeby nie były głosowane wszystkie trzy warianty. Chciałby on, żeby Rada Miejska w Mosinie mogła się wypowiedzieć co do wszystkich trzech wariantów – z takim zamierzeniem on tutaj przyszedł i chciałby poznać wolę wszystkich radnych dotyczącą wszystkich trzech możliwości.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, iż rozumie on, że we wniosku „pana burmistrza” zawarty jest wniosek, o który występowała radna Maria Krause.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że w projekcie uchwały przedłożonym przez burmistrza są zawarte trzy opcje, przy czym daje „nam” się alternatywę – można wybrać jedną opcję, względnie drugą, względnie trzecią. Należy przy tym docenić to, że nie narzuca się jakiejś opcji. On widzi, zresztą po przed chwilą wygłoszonej propozycji przez panią Marie Krause, iż kierunek zawarty w projekcie tejże uchwały idzie po myśli „pani” klubu, także należy to w jakiś sposób docenić. Następnie poinformował, że Klub Radnych „Koalicji Samorządowej” „powiedział” raz w sposób jednoznaczny i potem to podtrzymywał – jedyną drogą jest „sąd administracyjny”. „Dla nas” ta sprawa jest rzeczą bezdyskusyjną i „dokonał” poprzez uchylenie uchwały, a następnie, podczas sesji w wielki piątek skierowaliśmy skargę do sądu administracyjnego na rozstrzygnięcie wojewody. Klub koalicji samorządowej uważa, że to, co do nas należało, zostało już wypełnione. Wpływa natomiast wniosek z kancelarii prawnej i „czy chcemy, czy nie chcemy”, musimy się tym problemem zajmować. Dlatego też uznaje on za konieczne podjęcie uchwały. „Chcemy” tylko delikatnie dotknąć dwóch zapisów. Wyraził pogląd, iż nie tylko on, ale wszyscy „zgodzimy się”, że zapis ze strony czwartej, który mówi, iż „po drugie zwrócić należy uwagę, że skarżąca jako członek wspólnoty Gminy Mosina jest zainteresowana skutecznym wykonywaniem zadań przez gminę. Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu burmistrza taki interes narusza, ponieważ gmina pozbawiona zostaje organu wykonawczego”. „Możemy” nad tym deliberować, dywagować, ale nie została pozbawiona organu wykonawczego. Chce on podkreślić, zapis, który cały czas „podkreślaliśmy”, choć wprawdzie w dniu wydania zaskarżonej uchwały, wskazany przepis prawny obowiązywał, to jednak później został on wyeliminowany ze stanu prawnego. Zwraca on przy tym uwagę na pierwszą część tego zdania – bardzo ważną, bardzo istotną. Radni „Koalicji Samorządowej” w pełni odpowiedzialni za stan jaki w gminie jest, będą głosować według swojego sumienia i według swojego uznania.

Radny Waldemar Waligórski zwrócił się z pytaniem do Pełniącego Funkcję Burmistrza Piotra Janickiego, gdyż nie jest on prawnikiem. Mniema on bowiem, że to „odwołanie”, to „oddajemy” do WSA i „ta” uchwała jest potrzebna do tego, żeby to oddać do WSA, tak jak „tutaj” pan burmistrz pisze: „miejskiej Mosina w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Poznaniu.” To jest jedna instancja, ale w tej samej uchwale mamy napisane: „i Naczelnego Sądu Administracyjnego”. Zapytał, czy „pan burmistrz” widzi już możliwość „tutaj” w „tej” uchwale odwołania się od tego, co ten sąd w pierwszej instancji uzna. Jeżeli „mamy” podjąć decyzję, to nie wie on, skąd „tutaj” się wzięło „Naczelny Sąd Administracyjny”, czyli „pan burmistrz” już podjął decyzję „do przodu”, że będzie się odwoływał.

Pełniący Funkcję Burmistrza Piotr Janicki przypomniał, że nie on jest stroną postępowania. Stroną postępowania jest bowiem „rada” jako całość i pani Zofia Springer. Ta uchwała, którą „państwu” on przedstawił, nie różni się zasadniczo niczym od „tej” uchwały, którą „państwo podjęliście” na ostatniej sesji, poza znakiem interpunkcyjnym „przecinek”, „poprzez” i tymi trzema wariantami. Absolutnie poza tym niczym się nie różni. Dlatego jest tutaj napisane „sąd administracyjny”, taką „domniemuje” on wolę Rady Miejskiej, która już raz została uzewnętrzniona, że gdyby którakolwiek ze stron postanowiła się odwołać od tego wyroku pierwszej instancji, to Rada Miejska swojego zdania na ten temat nie zmieni i tak on to widzi. Natomiast jeśli jest on w błędzie, to rozumie on, że Rada Miejska miała inną wolę. Ale podkreśla on, że nie jest on stroną tego postępowania. To „państwo określcie” sposób w jaki „chcecie” być reprezentowani przed sądem, a on jedynie tę uchwałę wykonuje. Po to się „tutaj zebrałiśmy”, żeby „państwo” taką uchwałę podjęli i żeby on wiedział, jak „państwa” wolę wykonywać.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zwrócił się z prośbą do radcy prawnego Huberta Świątkowskiego o jednoznaczne stwierdzenie dotyczące procedury głosowania.

Radca prawny Hubert Świątkowski oświadczył, iż postara się on „najkrócej” ująć „całą rzecz”, ponieważ są trzy możliwości, z których Rada Miejska powinna wybrać jedną. Dlatego wydaje się, że najlepszym sposobem wybrania tej możliwości będzie głosowanie i to głosowanie wszystkich trzech wariantów. W zależności od tego, jaki będzie wynik tego głosowania, „będziemy” dalej procedować. Jest całkiem możliwe i prawdopodobne, że się stanie tak, iż jeden z tych wariantów uzyska „państwa” większość.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie propozycję, aby § 1 projektu uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na uchwałę nr VII/44/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu Burmistrza Gminy Mosina, uzupełnić zapisem: „uwzględnienie skargi p. Zofii Springer”. W jego wyniku 11 radnych opowiedziało się „za” powyższą propozycją, 7 radnych głosowało „przeciw”. Następnie przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie propozycję, aby § 1 przedmiotowego projektu uchwały uzupełnić zapisem: „wniesienie o oddalenie skargi p. Zofii Springer”. W jego wyniku 16 radnych opowiedziało się przeciw powyższej propozycji, 2 radnych „wstrzymało się” od głosu. Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie propozycję, aby § 1 przedmiotowego projektu uchwały, uzupełnić zapisem: „wniesienie o uznanie skargi p. Zofii Springer za bezzasadną”. W jego wyniku 6 radnych opowiedziało się „za” powyższą propozycją, 11 radnych głosowało „przeciw”, a 1 radny „wstrzymał się” od głosu.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poinformował, iż z „tego” głosowania wynika, że Rada Miejska zdecydowała o przyjęciu zapisu pierwszego, który brzmi: „uwzględnienie skargi pani Zofii Springer”, czyli w § 1 za przecinkiem będzie wpis – „poprzez uwzględnienie skargi pani Zofii Springer”. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na uchwałę nr VII/44/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu Burmistrza Gminy Mosina, wraz z przegłosowaną wcześniej poprawką. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/69/07 w powyższej sprawie 11 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

W tym momencie Salę Imprezową opuściła radna Wiesława Mania, tak więc odtąd w dalszym ciągu XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 17 jej radnych.

do punktu 6. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poinformował, że kolejna sesja Rady Miejskiej w Mosinie odbędzie się w dniu 31 maja br. Następnie powiadomił, iż w dniu 21 maja br.

wpłynęło pismo skierowane przez Pełniącego Funkcję Burmistrza Gminy Mosina Piotra Janickiego w sprawie wskazania przedstawiciela oraz przedstawiciela rezerwowego Rady Miejskiej w Mosinie w pracach komisji konkursowej konkursów na stanowisko dyrektora placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Mosina i odczytał jego treść.

Pismo to stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Prowadzący obrad Jacek Szeszuła na wniosek radnej Marii Krause zarządził przerwę w obradach.

Radna Maria Krause zaproponowała, aby przedstawicielem Rady Miejskiej w Mosinie w pracach komisji konkursowej konkursów na dyrektorów placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Mosina została radna Krystyna Szczygieł – Nowak, a przedstawicielem rezerwowym radny - Jerzy Falbierski.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie propozycję, aby Radę Miejską w komisji konkursowej konkursów na dyrektorów placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Mosina reprezentowała radna Krystyna Szczygieł – Nowak. W jego Rada Miejska w Mosinie wybrała na swojego przedstawiciela w wyżej wymienionej komisji konkursowej radną Krystyna Szczygieł – Nowak, gdyż 14 radnych opowiedziało się „za” powyższą propozycją.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zwrócił się z pytaniem do radnego Jerzego Falbierskiego czy wyraża zgodę na kandydowanie na rezerwowego przedstawiciela Rady Miejskiej w Mosinie w komisji konkursowej konkursów na dyrektorów placówek oświatowych Gminy Mosina.

Radny Jerzy Falbierski wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, iż przedtem on nie zapytał, ale sądzi, że zostało „to” uzgodnione.

Radna Krystyna Szczygieł – Nowak zapewniła, że „gdyby co, to wcześniej bym protestowała”.

Prowadzący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie propozycję, aby radny Jerzy Falbierski był przedstawicielem rezerwowym komisji konkursowej. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie wybrała radnego Jerzego Falbierskiego na swojego przedstawiciela rezerwowego w wyżej wymienionej komisji konkursowej, gdyż 15 radnych opowiedziało się „za” powyższą propozycją.

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, że wszelkie stanowiska, uchwały, czy inaczej – głosowanie rady – muszą zakończyć się stosownym dokumentem. Chociaż ten punkt nie był rozpisany, to „przyjmijmy”, że jest to stanowisko Rady Miejskiej w sprawie delegowania osób do komisji, aby to nie tylko miało miejsce w protokole z sesji, ale żeby to było oficjalne stanowisko w formie pisemnej.

do punktu 7. – Zapytania i wnioski radnych.

Radny Jan Marciniak poinformował, iż ma on kilka wniosków i chce on je przeczytać, przy czym nie oczekuje on odpowiedzi w dniu dzisiejszym, bo jest to raczej niemożliwe. Oczekuje on zgodnie z procedurą na pisemną odpowiedź. Następnie otrzymał swoje zapytania w sprawie: bezprzetargowego wydzierżawiania garażu przez Dyrektora Zespołu Szkół przy ul. Sowinieckiej w Mosinie, samochodu dowożącego dzieci na trasie Mosina – Puszczykowo, a także losów dokumentacji technicznej dotyczącej budowy sieci kanalizacyjnej dla wsi Babki, urządzeń klimatyzacyjnych dla Mosińskiego Ośrodka Kultury, a także prośby Koalicji Samorządowej o przesłanie uchwał budżetowych oraz wykonania budżetów.

do punktu 8. – Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszula podziękował radnym, zaproszonym gościom oraz mieszkańcom Gminy Mosina i zakończył nadzwyczajną XV sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 17.05.

Protokolowała

Joanna Nowaczyk

Przewodniczył

Jacek Szeszula

**Radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**

Leszek Dymalski

Lista załączników

1. Uchwała nr XV/69/07.
2. Kserokopia pisma Pełniącego Funkcję Burmistrza Piotra Janickiego OW.1130 – 4/07 z dnia 21 maja 2007 r.
3. Lista obecności radnych.
4. Lista zaproszonych gości.